

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa P. B.
przeciwko A. K.
o rozwód,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 sierpnia 2018 r.,
zażalenia pozwanej
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym,**
- 2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego**
pozostawia do orzeczenia kończącego postępowania w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. rozwiązał przez rozwód małżeństwo A. K. i P. B. z winy męża i z przyczyn leżących po stronie żony przez nią niezawinionych (pkt I sentencji wyroku), wykonywanie władzy rodzicielskiej nad córkami powierzył ojcu zawieszając wykonywanie władzy rodzicielskiej matce, w miejsce postanowienia Sądu Rodzinnego Hrabstwa Cambridge Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z dnia 20 maja 2011 r. (punkt II sentencji), uregulował kontakty matki z córkami szczegółowo

określając na czym będą one polegać i wskazał, że następuje to w miejsce postanowienia Sądu Rodzinnego South Cambridgeshire Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z dnia 9 października 2013 r. (pkt III), zobowiązał męża do wykonywania orzeczenia o kontaktach (pkt IV), orzekł o alimentach na rzecz córek należnych im od matki (pkt V), oddalił powództwo A. K. o alimenty (pkt VI) i orzekł o kosztach sądowych, kosztach procesu i wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu (pkt VI, VII, VIII i IX).

Na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok w punktach II - IV oraz w punkcie VIII i w tej części przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 1 sentencji), a w pozostałej części oddalił obie apelacje (pkt 2). Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że za uzasadnione uznał obie apelacje w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego władzy rodzicielskiej i kontaktów, aczkolwiek, jak zaznaczył, z przyczyn zasadniczo innych niż wskazały strony. Stwierdził, że podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do istnienia jurysdykcji sądu polskiego w sprawie o rozwód na podstawie art. 12 ust. 1 lit. a i b w związku z art. 3 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) – Dz. Urz. UL z 23 grudnia 2003 r. L 338/1. Zauważył, że jeżeli Sąd polski posiadał jurysdykcję i mógł stosować polskie prawo procesowe, które nakazuje w ramach sprawy o rozwód rozstrzygać kwestie władzy rodzicielskiej, to jednocześnie należało mieć na uwadze, że prawo właściwe określają w tym przypadku art. 16 i 17 podpisanej przez Polskę Konwencji o jurysdykcji, prawie właściwym, uznawaniu, wykonywaniu i współpracy w zakresie odpowiedzialności rodzicielskiej oraz środków ochrony dzieci, sporządzonej w Hadze w dniu 19 października 1996 r. (Dz. Urz. UE L 151 z dnia 11 czerwca 2010 r., Dz. U. z 2010 r., Nr 172, poz. 1158). Wykonywanie i ewentualnie ustanie odpowiedzialności rodzicielskiej, przy czym w pojęciu tym mieści się nie tylko władza rodzicielska sensu stricto ale i opieka nad osobą dziecka, decydowanie o miejscu jego pobytu, prawo do osobistej styczności włącznie z prawem do zabrania

dziecka na czas ograniczony w inne miejsce aniżeli zwykle miejsce pobytu - podlega prawu państwa zwykłego pobytu dziecka. Dzieci stron przebywają z ojcem w Wielkiej Brytanii, co powoduje konieczność wyjaśnienia treści prawa obowiązującego w miejscu ich pobytu. W konsekwencji orzeczenie o władzy rodzicielskiej rodziców wymaga zbadania treści prawa obcego i odniesienia się do prawidłowo ustalonej sytuacji stron i dzieci. Nie wiadomo bowiem, czy ustalona w sprawie sytuacja umożliwia ingerencję Sądu i zawieszenie wykonywania władzy rodzicielskiej pozwanej matki; konieczne jest zatem ustalenie treści tego prawa, albowiem art. 110 § 1 w związku z art. 112 k.r.o. nie miały w sprawie zastosowania. W tej zatem części nie mogło dojść do rozpoznania istoty sprawy, co skutkowało uchyleniem w tej części wyroku, to jest w zakresie rozstrzygnięć objętych punktami II - IV i o kosztach procesu. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji winien rozważyć na podstawie art. 15 ust. 1 - 3 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 2201/2003, czy nie istnieją podstawy do przekazania sprawy dotyczącej odpowiedzialności rodzicielskiej do sądu lepiej umiejscowionego, szczególnie, że na skutek prawomocności wyroku w części dotyczącej rozwodu została zerwana więź poszczególnych orzeczeń zawartych w wyroku rozwodowym.

W zażaleniu złożonym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na wyrok Sądu Apelacyjnego, pozwana domagając się uchylenia tego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia objętego punktem pierwszym, zakwestionowała stanowisko tego Sądu co do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, wskazała, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił istnienie jurysdykcji krajowej i zastosował prawo polskie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przewiduje art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, orzeczenie kasatoryjne może zostać wydane w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo oparte na jednej z wymienionych

przesłanek, tj. czy powołana przez sąd przyczyna uchylenia odpowiada podstawie ustawowej. Przedmiotem badania Sądu Najwyższego jest wyłącznie istnienie formalnych, procesowych podstaw wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, a nie reformatoryjnego. Ocenie może być poddana jedynie decyzja procesowa sądu odwoławczego jako następstwo zakwalifikowania (trafnie/nietrafnie) określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, więc środkiem, przy użyciu którego rozstrzygane są kwestie procesowe, a nie materialnoprawne.

Kontrolę o tak określonych granicach należy wyraźnie oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu/wniosku wszczynającego postępowanie i apelacji, ale także od merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwoleństwo, by zażalenie to stanowiło substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek; mogłoby także prowadzić do obchodzenia przepisów o skardze kasacyjnej.

Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie.

Pojęcie to jest w zasadzie zarezerwowane dla przypadków błędnej oceny przesłanek o charakterze ubezskuteczniającym całe roszczenie. Tymczasem, Sąd Apelacyjny nierozpoznania istoty sprawy upatrywał w zastosowaniu przez sąd pierwszej instancji polskiego prawa materialnego zamiast prawa materialnego miejsca zwykłego pobytu córek stron, co, jak wskazał, w okolicznościach sprawy oznaczało prawa obowiązujące w Wielkiej Brytanii. Sąd drugiej instancji w systemie apelacji pełnej ma obowiązek rozpatrzenia sprawy ponownie, to jest w sposób nieograniczony, stanowiący kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, co w zakresie stosowania prawa materialnego oznacza brak zawiązania zarzutami apelacji i obowiązek zastosowania właściwego prawa materialnego, oczywiście w granicach dokonanych ustaleń faktycznych, jeżeli nie zostały w

apelacji skutecznie zakwestionowane (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego wpisana do księgi zasad prawnych, z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., z. 6, poz. 55). Obowiązek stosowania właściwego prawa materialnego z urzędu oznacza również obowiązek zastosowania obcego prawa materialnego, jeżeli to obce prawo jest prawem właściwym. Tak więc Sąd drugiej instancji powinien sam ustalić, jakie prawo jest właściwe w sprawie, stwierdzić treści tego prawa, a następnie je zastosować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 60/07, OSNC z 2008 r., z. 5, poz. 53). Chodzi bowiem o właściwą podstawę prawną decyzji sądu. Dopiero w sytuacji, gdy treść prawa obcego będzie wskazywać na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, może powstać potrzeba uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Bez stwierdzenia treści nowej podstawy prawnej uchylenie wyroku z przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania narusza przepis art. 386 § 4 k.p.c.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.